

Teren prezentuje się rzeczywiście imponująco, wiele obiektów otrzymało nowe elewacje. W Kombinacie działa stołówka zakładowa, wydająca dziennie około 700 posiłków to jest dla połowy załogi.

W sumie — Kombinat jest w pełni przygotowany do prowadzenia działalności eksploatacyjnej i nowoczesny, jak i mieszkanie, razem z Fabryką Domów w Suchym Lesie. (res.)

Dobra organizacja pracy źródłem rezerw

Transport nerwem gospodarki

Istotną rolę w racjonalnym wykorzystaniu potencjału przewozowego naszej gospodarki odgrywa Przedsiębiorstwo Specjalne Krajowej. Jednym z jego głównych zadań jest ograniczenie liczby pustych przebiegów w transporcie samochodowym oraz zwiększenie efektywności wykorzystania taboru kolejowego. Jak wynika z oceny kierownictwa PKS w ciągu 8 miesięcy bieżącego roku w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, liczba zgłoszeń samochodów ciężarowych pod ładunek zwiększyła się o 181 tys. do ponad 358 tys., a więc — o 93 proc., a ciężar przewiezionych ładunków wzrósł o ponad 83 proc.: z ponad 803 tys. ton dook. 1.473 mln ton.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że wyniki mogłyby być znacznie lepsze, a tym samym stopień oddziaływania transportu kolejowego na gospodarkę, gdyby dysponenti samochodów ciężarowych w pełni respektowali obowiązujące przepisy dotyczące zgłaszania w PSK pustych przebiegów.

Kierownictwo PSK współpracuje z tak wielkimi przedsiębiorcami jak PKP i PKS, także z innymi przedsiębiorstwami dysponującymi własnym taborem samochodowym, że znaczne rezerwy dalekiej intensyfikacji przewozów, a mianowicie w lepszej organizacji tej współpracy i w rozwiązaniu niektórych problemów technicznych dotyczących prac magazynowych i przeładunkowych. Opinię tę potwierdzają przykłady z Poznania.

Szczególnie wyteżoną o okresie jesienno-wiosennym pracę PSK w Poznaniu hamuje brak kontenerów, z których korzysta wiele poznańskich i wielkopolskich zakładów pracy. Z tego też powodu w b.m. przewieziono znacznie mniej towarów niż np. w czerwcu.

Są też inne kłopoty. Oto np. tacja kontenerowa PKP Poznań — Garbary przyjmuje obecnie zaledwie 6 dużych 0-tonowych pojemników dziennie, to jest dużo mniej niż wynosiła jej możliwości. Pracują bowiem tylko dwa ciągniki ładowe — 9 zaś stoi bezczynnie.

Innym mankamentem jest również ograniczony czas pracy dźwigu na stacji Garbary. Pracuje on tylko 8 godzin dziennie. W związku z tym zdarza się często, że w dniu dzisiejszym kontenerowe o dostarczeniu po tej porze przez PSK na stację pojemnik musi czekać aż 3 dni do czasu sformowania nowego kadu. PSK zwracało się do PKP o przedłużenie czasu pracy dźwigu.

Według oceny krakowskiego oddziału PSK 8 dużych pociągów

Nowoczesna fabryka

Dokończenie ze str. 1

Przedsięwzięcie to będzie przygotowane pod względem projektowym przez stronę polską, natomiast w części technologicznej przewiduje się duży udział prac specjalistów NRD. Fabryka zostanie wyposażona w najnowocześniejsze maszyny i urządzenia produkcyjne i polskiej i NRD. Przewiduje się również zakupy części wyposażenia tej fabryki w firmach gwarantujących najwyższy poziom techniczny.

Przy tej okazji wypada przypomnieć, że Polska była również inicjatorem powołania do życia organizacji współpracy przemysłu łódzkiego z krajami RWPG oraz podziału produkcji między krajami socjalistycznymi w tej dziedzinie w celu zaspokojenia potrzeb szybko rozwijających się krajów wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, opady. Temperatura maksymalna od 10 do 12 st. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

Gen. Costa Gomes prezydentem Republiki

Porażka portugalskiej reakcji

Premier portugalskiego rządu tymczasowego Vasco Goncalves oświadczył, że dzięki sojusznictwu demokratycznych sił kraju i postępowych wojskowych zdołano bez rozlewu krwi pokrzyżować niebezpieczny spisek reakcji i uniknąć wojny domowej.

Gen. Goncalves wygłosił o godz. 1 po północy przemówienie nie telewizyjne, na które po dramatycznych wydarzeniach ostatnich 48 godzin oczekiwała cała Portugalia. W niedziele odbyły się posiedzenia rady państwa oraz komisji kordynacyjnej Ruchu Sił Zbrojnych. Ogłoszony po nim komunikat mówi o całkowitej jednoci poglądów komisji koordynacyjnej i rządu tymczasowego. W toku posiedzeń podjęto ważne decyzje polityczne. Jak informują pierwsze od ubiegłego piątku wydania dzienników lisbońskich, które ukazały się wkrótce po północy, ze składu Komitetu Ocalenia Narodowego zostali usunięci trzej prawnicy wojskowi, wśród nich generał Galvao de Melo Semicolon. W piątek wieczorem udzielił on oficjalnego poparcia planowanej na następny dzień demonstracji tzw. milicją wiejską, która miała być kamufażem dla reakcyjnego zamachu stanu. Dwaj pozostali generałowie usunęli z komitetu ocalenia, to — jak podaje dziennik „O Seculo” — szef sztabu generalnego lotnictwa Diogo Neto i szef sztabu generalnego

wojsk lądowych, J. Silverio Marques.

30 ubm. o godzinie 11.33 do tymczasowy prezydent Republiki Portugalii, Antonio de Spínola złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska, motywując ją „nieskutecznością działań rządu i wypaczeniem ducha programu Ruchu Sił Zbrojnych”. O swej decyzji de Spínola poinformował w czasie transmitowanego na cały kraj przez radio i telewizję przemówienia.

Gen. de Spínola oświadczył, że sytuacja społeczno-gospodarcza kraju była dla niego od dłuższego czasu źródłem zaniepokojenia. Jego zdaniem, przyczyną tej sytuacji stało się „wypaczenie programu MFA i psychologiczny nacisk wywierany przez przywódców niektórych partii politycznych oraz niektóre środki informacji, na społeczeństwo”.

De Spínola stwierdził ponadto, że od dłuższego czasu pozostawał w opozycji do przyjętej przez rząd tymczasowy polityki realizacji programu MFA. Podobnie jak w swym przemówieniu 10 września, w którym odwołał się do „milicją wiejską narodu”, tak i teraz nakreślił on utrzymywany w ciemnych barwach obraz sytuacji politycznej o naruszeniu istniejących „struktur społeczno-gospodarczych Portugalii”, krytykując niektóre ustawy wydane już przez rząd.

„W tych warunkach — oświadczył generał — wobec braku możliwości budowania autentycznej demokracji, postanowiłem ustąpić ze stanowiska prezydenta republiki i członka rady państwa”.

Minister bez teki w rządzie tymczasowym, Vitor Alves oświadczył w niedzielę na konferencji prasowej, że jest rzezą naturalną, iż osobistość przemawiająca w tym czy innym stopniu w przygotowywaniu reakcyjnej demonstracji, będąc musiała odejść z zajmowanych dotychczas stanowisk.

Ważną część planu spisków stanowiło „uciszenie” prasy i radia, które konsekwentnie demaskowały plany inspirowanych demonstracji „milicją wiejską”. Dzięki poparciu niektórych osobistości, zamiar ten powiódł się i w no cy z piątku na sobotę reakcji udało się nie dopuścić do ukazania się dzienników oraz do transmitowania informacji radiowych. Obecnie, pierwsze od dwóch dni wydania gazet potwierdzają wiele istotnych szczegółów dotyczących poczyną zamachowców, które dotychczas znane były jedynie z nieoficjalnej informacji i pogłoski.

Poniedziałkowa prasa poinformowała m. in., iż spiskowcy mieli w stolicy 800 ludzi

Czy kopalnia „Konin” dotrzymanie przyrzeczenia?

Turyści odwiedzający dość licznie jesienią północne rejonu Zagłębia Konieńskiego zwracają uwagę na los jednej z atrakcji turystycznych tego rejonu. Mowa o tzw. bramie na poleńskie w Slesinie, która przed dwoma laty, wskutek nieostrożnej jazdy ciągnika, na leżącego do kopalni „Konin”, uległa zawaleniu. Kopalnia zobowiązała się wówczas zrekonstruować zabytek, jednak do dnia dzisiejszego tego społecznego długu nie spłaciła — pracy nawet nie rozpoczęła.

Slesieńska brama napoleońska — to unikat w skali europejskiej. Wybudowali ją ówczesni mieszkańcy z myślą o użyciu skłanu przywilejów od cesarza Francuzów. Napoleon jednak w drodze na wschód ominął Slesin, zaś w odwrocie spod Moskwy nie miał czasu na przyjmowanie hołdów. Brama została — i wrosła w historię architektury malowniczego miasteczka. (PAP)

„Koziołki” płacą

I losowanie:

19, 25, 29, 37, 45 dod. 4

II losowanie:

12, 16, 33, 42, 45 dod. 6

Końcówki banderoli: 8982 i 982

W 907 Grze PGL „Koziołki” z dnia 29 września br., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 230.150 zakładów wartości: 600.450,— zł.

W pierwszym losowaniu stwierdzono: „piątkę” w kol. 73 w Poznaniu w wysokości 289.783,— zł, 15 „czwórek” po zł 4.265,—, 47 „trójek premialnych” po zł 152,—, 853 „trójki” po zł 52,—, 840 „dwójek premialnych” po zł 25,— i 10.078 „dwójek” po zł 5,—

W drugim losowaniu stwierdzono: „piątkę” w kol. 162 w Pile w wysokości 273.523,— zł, 16 „czwórek” po zł 2.474,—, 23 „trójki premialne” po zł 166,—, 412 „trójki” po zł 66,—, 384 „dwójki premialne” po zł 25,— i 5.812 „dwójek” po zł 5,—

Samochód osobowy marki „Syrena 105” na czterocyfrową końcówkę banderoli 8982 w losowaniu II przypadł w kolekturze 87 w Poznaniu na nr banderoli 148982.

Losowanie I i II 908 Grv odbędzie się 6 bm. o godz. 12.00 w Poznaniu.

„Toto-Lotek”

3, 6, 7, 18, 27, 49 dod. 24

Końcówki banderoli: 4903 i 903

Dar miasta dla Uniwersytetu

W minioną niedzielę Uniwersytet im. Adama Mickiewicza otrzymał niecodzienny dar, świadczący o tym, że uczelnia ta tkwi głęboko swymi korzeniami w sprawach regionu i że cieszy się najwyższym uznaniem ze strony władz naszego miasta, które ufundowały mu brakujące insygnia władzy rektorskiej. Są to cztery łańcuchy dla prorektorów uczelni.

49 pracowników naukowych uniwersytetu otrzymało Honorowe Odznaki Miasta Poznania, 8 — odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Gratulacje odznaczonym złożył w imieniu władz partyjnych i administracyjnych województwa i miasta sekretarz KW PZPR, przewodniczący Rady Narodowej Poznania — Alfred Kowalski (bw)

Przestarzałe normatywy przyczyną nadmiernych zapasów

Zakładowe komisje, dokonujące przeglądu stanu zapasów surowców i materiałów oraz niewykorzystanych maszyn i urządzeń, zostały również upoważnione do zbadania normatyw ustalających wysokość zapasów i do przedstawienia własnych wniosków w sprawie ich ew. korekty. Normy zapasów były bowiem ustalane często przed kilkunastu laty i nie odpowiadają już aktualnym potrzebom.

W wielu przedsiębiorstwach zmieniła się w tym czasie technologia wytwarzania, wprowadzono nowe konstrukcje maszyn. Służby zaopatrzeniowe nie byłyby nieraz w porę uprzedzone o dokonywanych zmianach i zamawiały materiały według starych rozdzielników. W ten sposób powstawały zapasy nadmierne lub zbędne w niektórych zakładach, podczas gdy inne odczuwały braki materiałowe. Przegląd stanu zapasów powinien spowodować aktualizację normatyw zgodnie z nowymi warunkami. Sygnały nadchodzące z przedsiębiorstw potwierdzają celowość podjętego działania.

Cenne propozycje obniżenia dotychczasowych norm zużycia drogich surowców zgłosiła załoga Zakładów Tworzyw Sztucznych w Pustkowie, wytwarzających wiele półproduktów dla przetwórstwa chemicznego.

W zakładach w Pustkowie opracowano założenia zmian procesów technologicznych, pozwalających zaoszczędzić w skali roku deficytowe surowce wartości ponad 5 mln zł. Tak więc w ślad za propozycjami poszło natychmiast praktyczne działanie.

Przegląd stanu zapasów w Fabryce Łożysk Toczonych w Poznaniu wykazał możliwość odprowadzenia nadmiernych ilości materiałów i surowców i równoczesnego ograniczenia za mówionych na wyrost — choć zgodnie z dawnymi normatywami. Zdaniem komisji, można będzie zapewnić rytmiczną produkcję zmniejszyć w przyszłym roku zapotrzebowanie złożone przez fabrykę w hutach — o 375 ton pretów walcowanych i ciągnionych, rur, taśm zimnowalco-

Nowy dyrektor poznajskiej „Estrady”

W związku z powołaniem do tymczasowego dyrektora Państwowego Przedsiębiorstwa Im. Przew. Estradowych w Poznaniu — Zbigniewa Napieraty — o czym już informowaliśmy — na stanowisko redaktora naczelnego poznajskiego Ośrodka TV, nowym dyrektorem „Estrady” został mianowany Stanisław Nowotny, pełniący do tej pory funkcję zastępcy dyrektora tej instytucji. (wig)

Kolejne morderstwo prawicowych ekstremistów w Argentynie

Policja argentyńska potwierdziła informację o śmierci b. dowódcy naczelnego chilijskich sił zbrojnych i ministra obrony w rządzie Salvadora Allende, gen. Carlosa Hugo Pratsa oraz jego małżonki. Według relacji świadków w poniedziałek rano nieznanymi zamachowcami ostrzelali i obrzucili granatami samochód, którym gen. Prats podjechał pod swój dom w dzielnicy Palermo, w Buenos Aires.

Agencja Reutersa donosi o pospiesznych wyjazdach z Argentyny osób, którym prawnicowi ekstremiści grożą śmiercią. W niedzielę wyjechał do Peru aktor Luis Brandoni, który jest również sekretarzem generalnym Stowarzyszenia Aktorów Argentyńskich. W tych dniach Argentynę opuściło 4 innych czołowych artystów.

Na „Iście śmierci”, opublikowanej 21 września przez tzw. argentyński sojusz antykomunistyczny znajdują się m. in. nazwiska 12 działaczy politycznych i społecznych.

Argentyński sojusz antykomunistyczny od lipca br. dokonał 93 zabójstw na tle politycznym. (PAP)

Telefony

W Białkach w pow. kalskim spłonął z nie ustalonych przyczyn budynek mieszkalny, o wartości 50 000 zł.

Wczoraj rano wybuchł pożar w Fabryce Usługowych Urządzeń Samochodowych przy ul. Sikorskiego w Poznaniu. Zapalony się tam farby. Przybyłe jednostki Straży Pożarnej ugasiły ogień w ciągu pół godziny.

Na ul. Dąbrowskiego, w pobliżu ul. Kołobrzeskiej, w Poznaniu jadący „Flatem” Hubert J. nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył motocykla. Jadący na nim Stanisław M. odniósł ciężkie obrażenia i przewieziony został do szpitala.

Z ul. Kochanowskiego w Chodzieży przewieziono do szpitala 7-letniego Rafała O., który wbiegł nagle na jezdnię i został potrącony przez samochód. U dziecka stwierdzono wstrząs mózgu i inne obrażenia. (b)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-9

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski (Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Zbiłut Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Niezastąpione kulki i baryłki

Kuchenny robot, mikser czy elektryczna golar-ka, gigantyczne silniki morskich kolosów, turbiny na pędzące naddźwiękowe odrzutowce — wszystko korzysta z łożysk. Ponieważ warunki pracy łożyska w dzieci- nym rowerku i wieloton- wym samochodzie są nieco inne, na całym świecie wy- twarza się ich kilkadziesiąt tysięcy typów. Nasza gospo- darka zadowala się zaledwie około 7 tys. różnych łożysk, z czego czwartą część dostarcza ją zakłady w Kraśniku, Pozna- niu i w Kielcach. Reszta po- chodzi z importu, głównie z krajów RWPG, choć francu- skie „Citroeny” i wielkie „Ber- liety” też jeżdżą na łożyskach oznaczonych symbolem FLT, za które my z kolei mamy z Francji wymiary u nas nie wytwarzane.

Sprzedajemy też łożyska An- glikom, Niemcom, Austria- kom i Włochom, by w zamian kupować inne. Bez łożysk bo- wiem, choć stanowią zaled- wie 1 proc. wartości gotowe- go produktu, nie daje się zrobić. Przynajmniej nie, co się toczy i kręci.

Miara postępu

Nie przypadkiem najwyż- szy w świecie wskaźnik w produkcji łożysk tocznych — 13 sztuk na obywatela — ma Szwecja. W Japonii przypada 10 łożysk na mieszkańca, w NRD i CSRS po 5, u nas, nie-

stety, tylko 2,5. Każdy, kto ma samochód, motocykl czy choć rower, wie, że łożyska czasem pękają, a z kupieniem nowych jest wiele kłopotu.

Zdawało się do niedawna, że ponad 80 milionów łożysk, które wyrabia się w Pozna- niu, Kraśniku i Kielcach, przy uwzględnieniu wzajemnych do- staw różnych typowych łożysk w ramach zawartych porozu- mień z krajami RWPG, po- winno wystarczyć. Szybko jednak niż planowano roz- wój motoryzacji, wysoka fala koniunktury na rynku rowe- rym przyspieszona rozbu- dowa przemysłu maszyn rolni- czych, stworzyły już znacznie wcześniej napiętą sytuację w zaopatrzeniu. Choćby się więc miało najlepsze surowce, stal itd., bez odpowiednich łożysk żadnej nowoczesnej maszyny nie da się zrobić. Wszystko, co się obraca, musi być tak u- mocowane, aby ograniczyć o- pory, tarcie, zużycie. Od wy- należenia koła lewego roz- wiazarfa jeszcze nikt nie za- proponował.

Ręcznie czy maszynowo?

By nadążyć za potrzebami do roku 1980, nasza produk- cja łożysk tocznych ma być co najmniej podwojona, tak by na mieszkańca przypadało już 5,5 tych niezbędnych ele- mentów.

Rozwój tego przemysłu za- pewni budowa w Lesznie du- żej fabryki łożysk baryłko- wych, która będzie wytwarza-

ła na potrzeby przemysłów polskiego i NRD docelowo po- kilka milionów łożysk baryłko- wych o najnowszej konstruk- cji i najwyższym standardzie. Fabryka ta powstanie na pod- stawie 15-letniej umowy za- wartą w sobotę w Poznaniu między Polską i Niemiecką Re- publiką Demokratyczną.

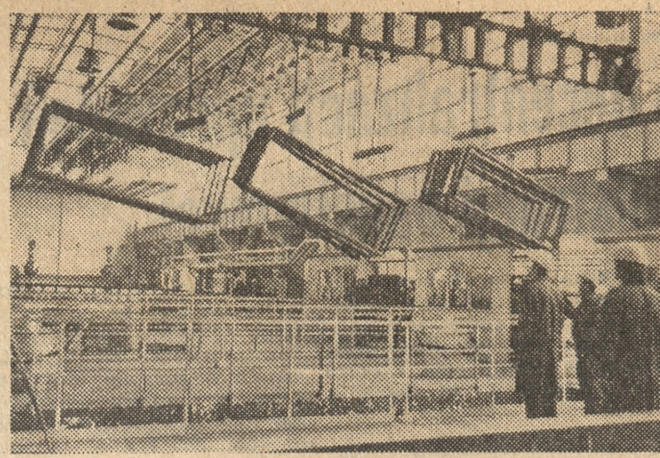
Ponadto wytwórnia w Kra- śniku powinna dać 3-krotnie więcej łożysk, Kielce 2,5-krot- nie, a Poznań 2-krotnie. Tak- ie radykalne zwiększenie rozmi- rów produkcji to tak jakbyś- my obok każdej z już istnie- jących wytwórni zbudowali co- najmniej drugą nową.

Tak typowa i jednorodna produkcja — kulki, pierścienie, łączenie ich w jedną ce- łość — na całym świecie jes- t w 95—100 proc. zautomatyzo- wana. U nas z linii automa- tycznych pochodzi 15 proc. łożysk.

Wprowadzenie linii automa- tycznych w zakładach już ist- niejących zdecydowanie zmie- nia nie tylko potencjał produ- kcyjny wytwórni, ale i ob- niża liczbę braków. Trwałość łożyska kulkowego poza lat- wym do skontrolowania skła- dem surowca opiera się bo- wiem na dokładności obróbki i montażu. Gdyby udało się uzyskać pierścienie będące i- dealnym kołem, a wypełniają- ce kulki mogły mieć geome- trycznie idealny kształt, to ta- kie łożysko zużywałoby się nie- tylkianie wolno — przetrzy- mało każdy silnik i każdą ma- szynę, w której pracuje. Im- większe odstępstwo od ideału — tym szybsze zużycie i awarie w postaci pęknięcia pierścieni czy rozsypania się kulek.

Łożyska szwedzkie, znane na świecie SKF, produkowa- ne są na liniach automatycz- nych pozwalających na nie- tyłkanie precyzyjne pomiary, selekcje i utrzymanie reżimu technologicznego. Zmiana pro- cesu technologicznego, zastą- pienie mniej dokładnej ręki człowieka automatem wyso- kiej precyzji, podnosi więc o- gromnie nie tylko możliwo- ści produkcyjne zakładu, ale i jakość wytwarzanych ele- mentów. Zaś łożyska toczne — rdzeń każdej nowoczesnej maszyny, element najbardziej typowy, decydują o rozwoju przemysłu, możliwościach go- spodarki. Przymierzając się do światowej czołówki krajów u- przemysłowionych, musimy zmniejszyć dzielący nas od nich dystans.

ANDRZEJ JARUZELSKI



Obornicki „Metalplast”

Jak pisaliśmy, 26 września o- twarto w Obornikach fabrykę elementów wyposażenia bu- downictwa — „Metalplast”. Na zdjęciu: transport meta- lowych ram okiennych po kł- pieli cynowej.

Fot. — K. Przychodźki

Światowy Kongres Balneologiczny

Już Marysieńka Sobieska...

A rab Al Bekri, opisujący w X wieku Polskę i Sło- wian podaje, że stosowa- li oni powszechnie łaźnie paro- we, w których suchymi wicia- ni smagali ciało. W 1938 roku prof. Józef Kostrzewski odkrył w Gnieźnie na terenie biskupie- go ogrodu szczątki takiej łaźni, ale nie dotrwały one do na- szych czasów. Pozostała jedy- nie fotografia tego wykopalis- ka, w pracy prof. Kostrzew- skiego pt. „Kultura prapols- ka”.

Najdawniejsze opisy łaźni po- chodzą z Poznania. W 1308 ro- ku w mieście była już murowa- na łaźnia, zwana „Bogdanką”, jako że znajdowała się nad rzeczką tej nazwy, w okolicy dzisiejszego Placu Wielkopolskiego. Oprócz niej było wtedy w Poznaniu 11 łaźni drewnia- nych. Bractwo łaźniowników mia- ło swój własny statut, a intro- ligatory wywalczyli sobie przy- wilej, na mocy którego „mistrz powinien dać towarzyszowi we- czterdzieści niedziel na łaźnię gro- zą jeden”.

Równie dawne tradycje ma Polska w zakresie lecznictwa „drogowego”. Kroniki polskie z XI stulecia wzmiankują o tym, że żona Władysława Hermana — Izabela z rodu książąt węgierskich — w miejscowości Inowódź nad Pilicą, by wyleczyć bezpłod- ność, Marysieńka Sobieska wie- lekroć wyjeżdżała do Cieplic Śląskich na kurację.

Stara też jest nasza literatu- ra medyczna poświęcona pro- blemom wodolecznictwa. W roku 1555 dr Józef Struś z Poz- nania, nadworny lekarz Zyg- munta Augusta, ogłosił łaciń- ską rozprawę poświęconą lec- niczym właściwościom pew-

nych wód. W trzy lata później inny lekarz królewski, Woj- ciech Oczo, uznany za ojca polskiej balneologii, wydał w języku polskim rozprawę pt. „Cieplice”. Wymienia w niej uzdrowiska Iwonice i Swoszowice. Pod koniec XIX wieku pojawiają się pierwsi docenci hydroterapii, wodolecznictwa staje się nauką.

Zmieniały się w ciągu wie- ków metody korzystania z źró- deł, ale jedno pozostało nie- zmienione: właściwości lecz- nicze wód. Obecnie na plan pierwszy w leczeniu uzdro- wiskowym wysuwa się profilaktyka i rehabilitacja, zwi- ązana w przypadku tzw. cho- rób cywilizacyjnych, a więc chorób krążenia, nadpobudli- wości, astmy, alergii. W warun- kach naszego ustroju stało się możliwe kierowanie ludzi, pra- cujących w warunkach uciążli- wych dla zdrowia, poza urlo- pem na 2—3 tygodniowe lecze- nie uzdrowiskowe. Doświadcze- nia wykazały, że ta profilakty- ka ma olbrzymie znaczenie. Nic więc dziwnego, że słów- nim tematem obecnego Świa- towego Kongresu Balneologicz- nego jest rola uzdrowisk w za- kresie profilaktyki, rehabilita- cji i terapii chorób cywilizacji, ze szczególnym uwzględnie- niem chorób zawodowych. Rów- nież nie jest przypadkiem, że miejscem tegorocznego kongre- su jest Polska (dokładniej: Kry- nica), a organizatorami: Insty-

tut Balneoklimatyczny w Poz- naniu oraz Zjednoczenie „Uzdrowiska Polskie”. Prezy- dentem Międzynarodowego To- warzystwa Hydrologii Lekar- skiej i Klimatologii jest dyrek- tor Instytutu Balneoklimatycz- nego w Poznaniu — prof. dr med. Józef Jankowiak.

Poznański Instytut od 19 lat wydaje kwartalnik „Balneolo- gia Polska”, tutaj też opraco- wane zostały podstawowe pod- ręczniki: „Balneologia klinicz- na”, „Fizykoterapia ogólna i kli- niczna” (8 wydań); z nowości: „Odnosiłać warto”, „Masaż lecz- nictwa” i będąca w druku „Kli- matologia lekarska”.

Drugie zagadnienie, które in- teresuje balneologów, całego świata to ochrona środowiska uzdrowiskowego przed inwazją przemysłu. W niedalekiej już przyszłości uzdrowiska staną się jedynymi miejscami wolnymi od skażonej wody i powietrza. Dzięki ustawie uzdrowisko- wej, która obowiązuje w Pol- sce, zabezpieczeniu podlegają u nas nie tylko istniejące uzdro- wiska, ale i te potencjalne, któ- re powstaną w przyszłości wo- kół odkrytych obecnie źródeł. W Wielkopolsce takie uzdro- wiska mogą powstać w Koszi- tach, w Międzychodzie, w Pol- wicach koło Zaniemyśla. Pesy- miści twierdzą, że już wkrótce będziemy jeździć nie tyle „do wód”, ale „do czystego po- powietrza”... (bw)

MUZYKA

Inauguracja sezonu

Sukces wykonawczy

Nie ma pewności, czy powtórzą się prędko warunki organi- zacyjno-techniczne podobne do tych, które poprzedni se- zon Filharmonii Poznańskiej zaszerzegowały do szczytowych osiągnięć artystycznych tej instytucji. Warunki te zależą bowiem od czynników trudnych do przewidzenia, a często przypadek decy- duje o powodzeniu starań zmierzających do sprowadzenia wy- bitnych artystów i zespołów dla wykonania arcydzieł muzycznych. Niemniej jednak nasza Filharmonia ma wystarczające środki na to, by serwować nam co tydzień atrakcyjny program. Udowodniła to inaugurującym oficjalnie bieżący sezon koncertem, w piątko- wy wieczór, 27 września.

Jeśli jednak chodzi o atrakcyjność programu, impreza ta wzbu- dziła we mnie pewne zastrzeżenia. Nie dotyczą one poszczegół- nych utworów, które się nań złożyły. Tren „Ofiarom Hiroshimy”, który rozpoczął szerzący się rozgłos jego twórcy — Krzysztofa Pen- dereckiego, trzeba było przecież znów usłyszeć, choć muzyka ta pokryła się trochę patyną; nie angażuje słuchacza i nie ataku- je go już z taką siłą jak dawniej. Co nie znaczy, że kompo- zycja straciła na wartości jako dzieło oryginalne i prekursor- skie. Także Koncert wiolonczelowy Witolda Lutosławskiego, zdo- bywający sobie od czterech lat sławę w świecie, powinien wywo- łać uczucie zadowolenia, że wreszcie pojawił się na estradzie Poz- nania. Wreszcie III Symfonia Bolesława Szabelskiego z por- wającym Scherzem, przepojonym liryzmem Andantem i efekto- wnym Rondem stanowiła pozycję ambitną, o wysokich walorach estetycznych. Każdej z tych pozycji chciałoby się na pewno po- słuchać, ale przecież nie wszystkich razem w ciągu jednego wie- czoru. Tak skondensowana siła uderzeniowa nowoczesnych, często agresywnych środków wyrazu musiała częściowo zniechęcić słu- chaczy na walory dzieł. Również tych miłośników muzyki współ- czesnej, którzy bez znużenia potrafili przetrwać festiwalowe- wch prezentacji podczas np. Poznańskiej Wiosny Muzycznej. Bo też na imprezy festiwalu uczęszcza się z zupełnie odmiennym na- stawieniem niż na zwyczajne koncerty symfoniczne, co nie pozos- taje bez wpływu na chłonność i sposób percepcji.

Konstrukcyjne wady programu zostały w dużej mierze zrekom- pensowane stroną wykonawczą. Orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Renarda Czajkowskiego grała z godną podziwu pre- cyzją i bezbłędnym wyczuciem intencji dyrygenta. Czajkowski ujął dzie- ła w całkowitą przekonującą koncepcję wykonawczą: skrzęca się barwnymi światłami utwory przybierały wyraziste zarysowanie, lo- dowa forma budowania pieczęlowicie, uwypuklona zmiennością nastrojów. Bez przesady można tu powiedzieć: mistrzowska ba- tuta i znakomita orkiestra.

Partię solową Koncertu Lutosławskiego wykonał znany już po- znański publiczności wybitny wiolonczelista polski Roman Su- checki. W jego grze uderza mnie przede wszystkim trudna do tłumaczenia zgodność przeciwstawnych sobie cech. Zewnętrzna nonszalancja wypływająca zapewne z braku większych trudności technicznych zespala się z ogromnym skupieniem i napięciem wewnętrznym. Gorąca niemal emocjonalność współdziała z wy- tłumiającą ją i sprowadzającą do logicznie kierowanej, świad- domie umiarkowanej ekspresji spokojem. Instrument w rękach Sucheckiego brzmi dźwiękiem czystym jak kryształ, choć wcale nie „wypieszczonym”, nie ocieplofonem nadmierną wibracją, chłod- nym prawie, a tak bardzo szlachetnym. Jest to zespół cech, któ- re w dość tajemny sposób potrafią zjednoczyć się w osobowo- ści bardzo wrażliwego i dojrzałego artysty, by przybrać postać tak indywidualnego stylu wykonawczego.

Z racji wykonania koncertu inauguracyjny należy więc uznać za dużej miary osiągnięcie artystyczne. A tylko układowi programu można przypisać, że audytorium nie było — skromnie mówiąc — wypełnione słuchaczami, z których część zresztą nie wróciła po przerwie na salę.

ANDRZEJ SATURNA

LITERATURA

SPOŁECZNO-POLITYCZNA
Józef Mazurek — „Z teorii pro- pagandy socjalistycznej”. KiW, s. 238, zł 20.
Marek Sobolewski — „Partie i s- stemy partyjne świata kapi- talistycznego”. PWN, s. 499, zł 50.
Michał Kalecki — „Zarys teo- rii wzrostu gospodarki socjalistycznej”. wyd. III. PWN, s. 146, zł 28.
Władysław Zamkowski — „Dyk- tatura, suwerenność, demokracja. Podstawowe, teoretyczne problemy struktury i funkcjonowania władzy państwowej w PRL”. Ossolineum, s. 175, zł 25.
„Nowoczesna załoga — nowo- czesny ośrodek propagandy. Z do- świadczeń pracy zakładowych o- Źródła propagandy partyjnej wo- jówództwa katowickiego” — pra- ca zbiorowa, s. 110 + ilustr., zł 10.
Henryk Pawłowicz — „Okunaj- cje dzieje samorządu Warszawy”. PWN, s. 201, zł 30.
„Okres Płocki 1942—1945. Z walk PPR, GL — AI”. Wyd. MON, s. 755 + ilustr., zł 90.

LITERATURA PIĘKNA
Karol Bunsch — „Wawelskie



wzgórze”, wyd. VIII. Wyd. Litera- ckie, s. 401, zł 40.
Marcin Łyskowski — „Testa- ment mistrza chirurga”. Czyt. s. 202, zł 19.
Harry Mark Petrakis — „Pery- kles na Trzydziestej Pierwszej ulicy”. KiW, s. 234, zł 20.
Carlos Fuentes — „Aura”. seria prozy iberoamerykańskiej. Wyd. Literackie, s. 41, zł 10.

LITERATURA FAKTU, WSPOMNIENIA

Georg Honigmann — „William Randolph Hearst czyli dzieje pew- nego skandalisty”. KiW, s. 349, zł 26.
Jerzy Bronistawski — „Szcze- sństwo, wywiad, paragrafy”. Wyd. MON, s. 270, zł 25.
Tadeusz Chrościelewski — „Las-

ka Matuzalema”. Czyt. s. 248, zł 20.
Wacław Zdzienicki — „Żywi- niechaj mówią. Onowice o „Sitt- hofie”. Wyd. MON, s. 180, zł 10.

NAUKA

Adrian E. Scheidegger — „Geo- morfologia teoretyczna”. PWN, s. 500, zł 70.
Andrzej Jagielski — „Geografia ludności”. PWN, s. 305, zł 52.
Dmitrij N. Zubarew — „Termo- dynamika statystyczna”. PWN, s. 481, zł 46.
Szczepan Szczeniowski — „Fizy- ka doświadczalna. Część VI. Fyzy- ka jądra i cząstek elementarnych”, podręcznik dla studentów, wyd. II poprawione. PWN, s. 619, zł 86.
Stanisław Waltoś — „Proces kar- ny w kazuach”. PWN, s. 203, zł 23.
A. A. Korbut, J. J. Finkelsztajn — „Programowanie dyskretne”. PWN, s. 283, zł 50.
Edmund Husserl — „Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga druga”. Biblioteka Księgów Filozofii. PWN, s. 469, zł 64.

XXIII Ogólnopolski Rajd Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Wszystkie drogi prowadzą do Piły

W dniach 3—6 października Wielkopolska gościć będzie uczestników XXIII Ogólnopolskiego Rajdu Przy- jaźni Polsko-Radzieckiej. Tra- sy rajdu — piesze, motorowe, kajakowe, kolarskie i autoka- rowe — wyznaczono tym ra- zem na terenach Ziemi Nadno- teckiej, zaś meta znajdować się będzie w Pile.

Wybór tego miasta nie był przypadkowy. Dziś jest to je- den z najpiękniejszych i naj- bardziej nowoczesnych ośro- dów Wielkopolski. Organizato- rzy rajdu zamierzają pokazać współczesne oblicze Piły, która w okresie trzydziestolecia z cmentarzyska ruin zmieniła się w tętniące życiem 50-ty- sięczne miasto.

Mimo iż oficjalne rozpoczę- cie imprezy odbędzie się na- stępnego dnia w Pile, w sto- kach poznańskiej Cytadeli w sobotę 5 października, raj-

dowcy wyruszą na trasy dwa dni wcześniej. Sądząc po licz- bie dotychczas nadesłanych zgłoszeń, największym zainte- resowaniem cieszyć się będą trasy motorowe. We wszy- stkich miejscowościach etap- owych przygotowane zostały noclegi. W sobotę odbędzie się spotkanie przy ogniskach. Za- pełnią one w Nowej Wsi Uj- skiej, Skrzatuszu, Kalinie, Do- brzycah, w pińskiej dzielnicy Koszyce i nad jeziorem Płotki. Z gośćmi Ziemi Nadnoteckiej spotkają się polscy i radziecy oficerowie, przedstawiciele władz powiatowych i miejsc- owych środowisk. Uczestnicy rajdu wezmą udział w kon- kursach na najlepszego gawę- dziarza i wykonawcę pieśni turystycznych, będą też mogli wyrazić się wiadomościami na temat osiągnięć Polski w 30- leciu oraz tradycji przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

W niedzielę, 6 października, turystów powita odświętnie udekorowana Piła. Przed po- łudniem złożą oni wieńce na terenie Technikum Górnictwa Naftowego. Meta rajdu znaj- dować się będzie na stadionie Polonii. Podczas przyjmowania uczestników odbędzie się tu ciekawe imprezy: pokazy judo z udziałem zawodników miejsc- owego klubu Gwardia, wy- stępy orkiestr dętych woj- skowej, Technikum Górnictwa Naftowego i ZNTK, pokazy skoków spadochronowych. Na- stępnie rajdowcy przema- szują ulicami miasta pod pomnik bohaterstwa pilota radzieckiego Matwiejewa, któ- ry zginął w walkach o Pylę. Tu odbędzie się uroczysty Apel Poległych.

Tego również dnia w Pile zostanie otwarta wystawa pt. „30 lat TPPR”. W miejsc- owych kinach odbędzie się pro-

jektacje filmów o tematyce ra- dzieckiej, na ulicach miasta ustawione zostaną stoiska z re- gionalnymi pamiątkami, zaś o godz. 16 w sali widowiskowej Domu Kultury im. L. Kruc- kowskiego rozpocznie się kon- cert przyjaźni w wykonaniu artystów poznańskiej Estrady. Stan przygotowań do tego tradycyjnego spotkania tury- stów wysoko oceniło Prezy- dium Zarządu Okręgu PTTK na sesji wyjazdowej, która w końcu września odbyła się w Pile. Poinformowano na niej, że rozpoczęły się już przygo- towania do kolejnego, XXIV Rajdu Przyjaźni Polsko-Ra- dzieckiej, który w roku przy- szłym zakończy się we Wrze- śniu.

ZYGMUNT ROLA

Jak poinformowano wczoraj na konferencji prasowej w Zarząd- zie Okręgu PTTK w Poznaniu, or- ganizatorzy przyjmują jeszcze zgło- szenia drużyn pieszych na trasy 1-dniowe oraz na trasy kolarskie i autokarowe. Zgłoszenia należy kierować do Oddziału PTTK w Pile, ul. Bieruta 6 lub pocztą pod adresem: skrytka pocztowa 138, 61-929 Piła.

Kolejny etap decentralizacji uprawnień w administracji państwowej

Od 1 października br. ok. 120 rodzajów spraw przechodzi do kompetencji niższych organów administracji. Jest to kolejny etap decentralizacji uprawnień w administracji państwowej. Z zakresu działania ministrów i kierowników urzędów centralnych przechodzi ogółem 38 grup spraw, z czego do kompetencji administracji wojewódzkiej — 30, powiatowej — 7, a jedna do gminnej.

Wojewodowie i prezydenci miast wyłączonych przekazują powiatowym organom administracji ok. 50 rodzajów spraw, a kierownicy administracji powiatów i miast — ok. 30 rodzajów spraw niższym organom administracyjnym.

Rozporządzenie Rady Ministrów, regulujące te zagadnienia, miało przede wszystkim na celu zbliżenie do obywateli urzędu wydającego decyzje, a także odciążenie organów administracji państwowej wyższych stopni od załatwiania spraw, które z dobrym skutkiem mogą być załatwiane przez niższy szczebel administracji. Zakres przekazywanych uprawnień jest dosyć szeroki i obejmuje różne dziedziny wchodzące w zakres działalności administracji państwa wej.

Jeśli chodzi o uprawnienia przekazywane wojewodom i prezydentom miast wyłączonych — to np. Minister Finansów przekazuje m. in. kompetencje w sprawie odraczania terminu zapłaty i rozłożenia na raty należności przekraczających 250 tys. zł na okres dłuższy niż 5 lat. Z gestii Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska przechodzi m. in. prawo wydawania zarządzeń wprowadzających racjonowanie wody dla jednostek gospodarczych na obszarach, na których występują jej niedobory, sprawy związane z przekazywaniem organizacjom spółdzielczym nieruchomości rolniczych na wsi, stanowiących własność państwa, Minister Rolnictwa przekazuje m. in. prawo wskazania organu właściwego do wydawania decyzji dotyczących scalania lub wymiany gruntów, a Minister Handlu Wewnętrznego i Usług — prawo ustalania sieci targowisk dla poszczególnych województw.

Nowe kompetencje organów powiatowych dotyczą szeregu spraw z zakresu gospodarki terenowej i ochrony środowiska, rolnictwa, oświaty i wychowania, zdrowia i opieki społecznej, spraw wewnętrznych. Znacznie rozszerzone zostają również uprawnienia organów administracji powiatowej w zakresie prawa o aktach stanu cywilnego, które należały dotychczas do kompetencji organu administracji wojewódzkiej.

Minister Finansów przekazał do kompetencji naczelników gmin i innych najniższych organów administracji niektóre kwestie związane z przekroczeniem terminami w sprawach podatkowych. Z uprawnień uzyskanych przez najniższy szczebel administracji z województw lub powiatów wymienić można przykładowo: załatwianie spraw dotyczących ograniczenia nieruchomości, orzekania o przejmowaniu na własność państwa opuszczonego gospodarstwa rolnego lub działki, ustalanie godzin otwierania i zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych.

Warto przypomnieć, że w czasie reformy powołującej do życia gminy przekazano naczelnikom ze szczebla powiatowego — kompetencje w ok. 140 sprawach. (PAP)

Kulturalne kontakty Polski i USA

Kontakty kulturalne między Polską a Stanami Zjednoczonymi zaczęły rozwijać się na szerszą skalę w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Wydarzeniem artystycznym w Polsce były wówczas występy zespołu, który w 1957 r. przyjechał tu z operą George'a Gershwina „Porgy and Bess”. W ślad za nim przyszły kolejne imprezy muzyczne, spektakle teatralne i wystawy.

Jednym z pierwszych ambasadorów kultury polskiej w USA był Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, którego sukces w 1961 r. przełamał wiele barier na terenie amerykańskim.

Do lat siedemdziesiątych muzyka i plastyka były jedynymi dziedzinami, w których wymiana ta bilansowała się w sensie wszechstronności prezentacji i liczby imprez. Dlatego też w ostatnich latach kładzie się szczególny nacisk na wzbogacenie programu dwustronnych kontaktów, na szeroką wzajemną prezentację dorobku kulturalnego obydwu krajów.

Przy organizowaniu polskich imprez na terenie Stanów Zjednoczonych zwraca się coraz większą uwagę nie tylko na to, by poszerzyć naszą ofertę kulturalną o nowe dziedziny, ale także by uczynić ją możliwie jak najbardziej atrakcyjną dla odbiorcy amerykańskiego.

Jedną z pierwszych „jaskółek” w tej mierze była wielka historyczna wystawa „Skarby sztuki z Polski”, zorganizowana w Chicago i Filadelfii w

roku 1966 z okazji tysiąclecia państwa polskiego. Wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem o czym świadczy liczba zwiedzających — ponad 250 000 osób w ciągu dwu miesięcy trwania ekspozycji.

Wśród młodzieży amerykańskiej rośnie zainteresowanie awangardowym teatrem polskim. Zespoły studenckie wystawiały w latach ubiegłych szereg sztuk Witkacego. Dużym powodzeniem cieszyły się w USA występy wrocławskiej „Pantomimy” Henryka Tomaszewskiego oraz teatru „Laboratorium” Jerzego Grotowskiego. Miarą zainteresowania jego metodą pracy i koncepcją teatru było powołanie w ubr. Instytutu im. Grotowskiego w Filadelfii.

Duże znaczenie dla dalszego rozwoju wymiany kulturalnej mają nawiązane ostatnio bezpośrednie kontakty z amerykańskimi ośrodkami uniwersyteckimi i instytucjami kulturalnymi, takimi jak Lincoln Center w Waszyngtonie czy Museum of Modern Art w Nowym Jorku oraz z instytucjami polonijnymi — Fundacją Kościuszkowska, Copernicus Society w Filadelfii i in.

W energetyce — przygotowania do zimowego szczytu

Przewiduje się, iż w czasie nadchodzącej zimy zapotrzebowanie mocy energetycznej w szczytowym momencie będzie o przeszło 10 proc. większe niż w ubr. i wyniesie ok. 15 tys. MW. Do takich zadań przygotowuje się obecnie nasza energetyka.

Jej pracownicy podkreślają, iż w br. nie powinno być żadnych kłopotów z zaspokojeniem potrzeb odbiorców. Część energii elektrycznej będziemy mogli nawet sprzedać za granicę. Pozwala na to nie tylko szybsza rozbudowa bazy wytwórczej energetyki (w br. przybywa nam 1400 MW), ale także uzyskanie prawie 20-procentowej rezerwy mocy, dzięki czemu w okresie letnim można było wyłączyć więcej bloków i odstawić je do remontu. Dotychczas zakończono już prace przy remoncie

52 bloków o mocy 120 i 200 MW, a do wykonania planu brak jeszcze tylko jednego bloku w Elektrowni Łaziska. Odwany on będzie do eksploatacji w połowie października.

Remonty przebiegały w br. znacznie sprawniej niż w poprzednich latach. Średnia dyspozycyjność bloków wzrosła do prawie 80 proc. i jest o ok. 3 proc. lepsza niż w ubr.

Obecnie ważnym zadaniem energetyków jest zabezpieczenie na okres zimy odpowiednich dostaw paliwa. Chodzi o to, aby na wypadek silniejszych mrozów mieć przygotowany odpowiedni jego zapas, dzięki czemu można by uniknąć np. kłopotów z rozładunkiem zmrożonego węgla. W elektrowniach na składowiskach znajduje się już ok. 2 mln ton węgla, głównie gorsze go gatunku. Jest to mniej niżeli szkodowano dotychczas na zimę i dlatego zapasami tymi trzeba będzie lepiej gospodarować. Konieczna jest zwłaszcza ściślejsza współpraca między transportem, centralą zbytu węgla i energetyką. Odpowiednie decyzje w tej sprawie już zostały wydane.

PAP

W naszym obiektywie



Tak strzelał najlepszy i najsukceszniejszy zawodnik turnieju o mistrzostwo Polski juniorów w koszykówce — Eugeniusz Kijewski. Przyczynił on się wydatnie do zwycięstwa zielonych w turnieju, zdobywając w trzech meczach 106 punktów.



W luczniczym turnieju klasyfikacyjnym seniorów na torach poznańskiej Surmy triumfował J. Popowicz z Resovii, przed swym klubowym kolegą J. Szeliąg. Na zdjęciu: najlepszy z poznaniaków — Tadeusz Malicki, który zajmując trzecie miejsce wyprzedził mistrza Polski — Wojciecha Szymańczyka. Wśród pań najlepszą okazała się M. Mączyńska z warszawskiego Marymontu.



Nieskładne akcje piłkarzy Warty rozbiły skutecznie obrońcy Ursusa. Remis 0:0 nie krzywdzi żadnego z zespołów. (ask)
Fot. (3) — K. Przychodzki

Pogodne irytacje

Miniony tydzień mógł przypisać mniej odpornych kibiców o łagodną irytację. Odwołane Kryterium Asów sugerować mogło, że coś się wydarzyło w polskim kolarstwie, którego czołówka zjechała miała do naszego miasta, by walczyć o Wielką Nagrodę Poznania. I wydarzyło się rzeczywiście. Kary dyscyplinarne Zarządu PZKOl-u dla Surkowskiego, Szozdy i Mytnika za niewłaściwą postawę na tegorocznym Tour de Pologne dwojakić budzą odczucia. Z jednej strony naturalną pewność, że status mistrza sportu nie chroni przed odpowiedzialnością za zachowanie, które trudno nazwać sportowym. Z drugiej zaś dla tych którzy „mimo wszystko” skłonni byli wierzyć w to, co w naszym kolarstwie najpiękniejsze — cios dotkliwy, rodzący pytanie: czy przyska mit o szlachetności na szosie, godnym przykładu koleżeństwie, prawdziwej przyjaźni i wynikającej z niej współpracy oraz pomocy w peletonie? Dawno mówiono o kryzysie w kolarstwie szosowym, wynikającym z nadmiaru mistrzowskiego bogactwa, ale w tej chwili trzeba napisać wyraźnie: jest to kryzys moralny, a nie sportowy, choć wielu prawdziwych kibiców wolałoby, aby było odwrotnie.

Ten kto nazwał piłkarzy Lecha „poznańską lokomotywą” sam pewnie nie wiedział jak uczynił to trafnie. Rzeczywiście po tuwimowsku „pedzi i sapie, ryczy i dmucha” i rzeczywiście jak prawdziwa lokomotywa pedzi ten pociąg nieregularnie, wając sobie lekkie rozkład jazdy i ostrzegawcze znaki. Jak towarowa ciuchcia: to przystanie, to cofnie się lub ruszy z kopyta, utykając raptem w pierwszej jesiennej zaspie na torze. Może kogoś remis debieckiej jedenastki z bytomską Polonią satsysfakcjonuje — mnie nie.

Gwardziści również nie ucieszyli swych kibiców. Jednostka Olimpij, w ciężkim wyjazdowym meczu doznała pierwszej w tym sezonie porażki, przegrywając 0:1 z lubelskim Motorem. Natomiast pięściarze tego klubu, po błyskotliwym zwycięstwie na własnym ringu nad warszawską Legią, ulegli bardzo wysoko zespołowi Turawa 16:6. Swe pojedynki wygrali jedynie Motuła i Mazur, zaś Langner zremisował z Ogórkim, a Guzielak z Szybińskim.

Sympatyków „zielonych” ucieszy z pewnością wiadomość, iż juniorzy Warty zdobyli, po bardzo zaciętej i wyrównanej walce, tytuł mistrza Polski w koszykówce. Wychowankowie trenera Wojciecha Patana byli najlepszą i najsukceszniejszą drużyną turnieju, zdobyli tytuł zastępcze, wieńcząc w ten sposób pracę całego zespołu. Jak było do przewidzenia Eugeniusz Kijewski okazał się najlepszym koszykarzem zawodów. Tymczasem piłkarze w zielonych dresach, po bardzo chaotycznym i nieładnym meczu zremisowali z zespołem Ursusa — 0:0.

Z kronikarskiego obowiązku odnotować trzeba: zwycięstwo pięściarzy Zagłębia nad wrocławską Gwardią 14:8, remis łaskarzy Grunwaldu ze Spartą Gniezno i zwycięstwo wojskowych nad hokeistami LKS Rogowo 4:1. Na torze gnieźnieńskiego Startu, po porażkach w Toruniu i Grudziądzu, po raz trzeci polski zespół uznać musiał wyższość żużlowców ZSRR. Choć w tych testowych meczach nie wystąpił pierwszy polski garnitur żuźla — nie wesołego. Czołówka naszych żużlowców zmierzyła się w Gorzowie w turnieju o tytuł mistrza Polski. Zdobył go Zenon Plech ze Stali. Drugim po zwycięstwie w barażu z Piotrem Bruzdą został Edward Jancarz.

Na Mistrzostwach Świata w Podnoszeniu Ciężarów nasi reprezentanci zdobyli dwa srebrne medale, gromadząc 50 punktów. Najlepszymi okazali się ciężarowcy Bułgarii, wyprzedzając Związek Radziecki i Polskę. Pierwsza polska reprezentacja piłkarzy ręcznych wywalczyła trzecie miejsce w Bałtyckim Turnieju Przyjaźni ulegając szczyptornistom NRD i ZSRR. W katowickim turnieju znakomicie spisała się nasza druga reprezentacja.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

WYNIKI • TABELLE • WYNIKI

PIŁKA NOŻNA

I LIGA	
Ruch — Legia	2:0
Arka — Pogoń	1:1
Śląsk — Szombierki	1:0
ROW Rybnik — Tychy	0:0
Gwardia — Górnik	2:1
Zagłębie Sosn. — Stal	0:0
LKS — Wisła	0:2
Polonia — Lech	0:0

TABELA	
1. Ruch	11:3 17-5
2. Wisła	11:3 10-3
3. Stal Mielec	10:4 7-4
4. Lech	9:5 7-7
5. Zagłębie Sosn.	8:6 7-5
6. Gwardia	8:6 7-5
7. ROW Rybnik	8:6 6-5
8. Pogoń	8:6 4-4
9. Górnik	7:7 11-9
10. Śląsk	6:8 5-8
11. Legia	5:9 8-9
12. Arka	5:9 7-11
13. Tychy	5:9 5-9
14. Polonia	5:9 4-9
15. Szombierki	4:10 7-11
16. LKS	2:12 3-11

II LIGA	
GRUPA POŁNOĆNA	
Arkonka — Stomil	1:0
Motor — Olimpia	1:0
Polonia — Stal Stocznia	1:2
Stocznowiec — Avia	1:1
Warta — Ursus	0:0
Widzew — Lechia	2:1
Zagłębie Włb. — Bałtyk	1:0

TABELA	
1. Stocznowiec	12:4 17-6
2. Widzew	12:4 10-4
3. Motor	12:4 7-4
4. Olimpia	10:6 13-5
5. Lechia	9:7 10-6
6. Gwardia Kosz.	8:8 9-8
7. Avia	8:8 8-7
8. Zagłębie Włb.	8:8 7-6
9. Stomil	8:8 4-3
10. Zawisza	8:8 7-8

11. Polonia W-wa	6:10	7-11	6. Zagłębie	9:7	10-6
12. Ursus	6:10	6-10	7. Przemyśl	7:9	9-12
13. Bałtyk	6:10	3-8	8. Warta II	6:8	9-7
14. Stal Stocznia	6:10	7-15	9. Ostrovia	6:8	5-6
15. Arkonia	5:11	5-12	10. Budowlani	6:8	7-10
16. Warta	4:12	2-9	11. Prosa	6:8	8-15
			12. Sparta Winiary	3:11	2-8
			13. Pogoń Skalm.	3:11	5-17
			14. Tur Turek	1:13	2-15

TABELA	
1. Stal St. Wola	11:5 12-3
2. Stal. Rzesz.	11:5 10-6
3. GKS Katowice	10:6 9-4
4. Moto-Jelcz	10:6 8-6
5. Urania	10:6 7-5
6. BKS Bielsko	9:9 7-7
7. Wojkowice	9:9 11-13
8. Star	8:8 5-4
9. Siarka	8:8 9-9
10. Radomiak	8:8 6-8
11. Odra	7:9 6-5
12. Piast	7:9 5-6
13. Wiskoka	6:10 5-8
14. Sparta Zabrze	6:10 4-7
15. Metal	5:11 3-10
16. Górnik Niwka	5:11 4-12

KLASA WOJEWÓDZKA	
GRUPA I:	
Budowlani — Sparta Winiary	1:0
Stal Ostrow — Calisia	1:0
Pogoń Skalm. — Ostrovia	1:1
Warta II — Grunwald	0:0
Przemyśl — Tur Turek	3:1
Zagłębie — Włókniarz	1:1
Olimpia II — Prosa	3:0

TABELA	
1. Włókniarz	11:5 17-5
2. Olimpia II	11:5 15-4
3. Stal Ostrow	11:5 11-5
4. Calisia	9:7 13-7
5. Grunwald	9:7 10-6

HOKEJ NA TRAWIE

I LIGA	
Grunwald — Sparta Gniezno	0:0
Polonia Sroda — LKS Rogowo	1:0
Stella Gn. — AZS K-cc	2:2
Start Gn. — Sparta Wr.	0:1
Górnik Siem. — Lech	0:3
Kolejarz Sosn. — Warta	0:2
Grunwald — LKS Rogowo	4:1
Polonia Sroda — Sparta Gn.	0:1
Stella Gn. — Sparta Wr.	5:2
Start Gn. — AZS K-cc	2:1
Górnik Siem. — Warta	0:3
Kolejarz Sosn. — Lech	2:2



Spiewa Zespół Pieśni i Tańca WIELKOPOLSKA: Polonez wielkopolski. Jakem jechał od mojej kochanki. Postać młoda matka. Jechały chłopcy na jarmark. Słoneczko już zaszło, gdzie ty był i inne. Chorem orkiestra oraz kapela dyrygują Zdzisław Pawlaczek, Antoni Gref i Jerzy Dabert. Soliści: Jadwiga Kilkowska, Jerzy Gruszczyński i Ludwik Figas. Polskie Nagrania Muza, SXL 0563, 33 obr.

W cieniu dobrego drzewa — taki tytuł nosi płyta zawierająca 13 piosenek nagranych przez Irenę Jarek. Na płycie znajdują się także piosenki: Śpiewam pod gotym niebem. Co mnie w tobie zachwyło. Wierzą w siebie zakochani. Nie wróć te lata, Poloniny niebieskie i inne. Grają zespoły instrumentalne W. Trzcińskiego. L. Bogdanowicz, śpiewa zespół wokalny Polskich Nagrań. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 01090, 33 obr.

Luzja Prus nagrała kolejną płytę z 13 piosenkami: Szedł chłopiec ze swoją dziewczyną. Twój portret. Godzina cienia. Walc szczęścia. W złotych promieniach liści. Dookoła noc się stała. Jawność i innymi. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1028, 33 obr.

HUMOR I SATYRA



Przetarg

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska 131/133 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót elewacyjnych budynków przy ul. Słowackiego nr 19—21. Łączna powierzchnia ścian obiektu ca. 2.500 m².

Blisze informacje oraz kosztorysy orientacyjne otrzymać można w Dziale Inwestycji MPK w Poznaniu przy ul. Głogowskiej nr 131, VI piętro, pokój 66, tel. 612-41, wewn. 65 lub 66.

Termin wykonania robót do dnia 30. XI. 74 r. Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod w/w adresem.

MPK zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

5740-K1

Praca Nauka

Mężczyźni, kobiety przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2.

Ucznia w zawodzie blacharza samochodowy przyjmie warsztat samochodowy. Poznań, Niska 3, tel. 533-48.

Palacz potrzebny do ogrzania domu. Poznań, Smardzewska 17.

Fryzjerka i uczennice z miejscowości w Poznaniu — zatrudnienie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40319g.

Kupno Sprzedaż

Kupię kremplinę granatową zagraniczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40195g.

Wykonuję siatkę ogrodzeniową oraz kompletne ogrodzenia wraz z montażem. M. Radojewski, Poznań, Dzierżyńskiego 150 w podwórzu.

Sprzedam 55 m² parkietu bukowego 30x5 m, 1 klasa.

Sprzedam kiosk Foto-Lotka. Poznań, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41771g.

Wózek inwalidzki marki Velorex, trójkołowy w dobrym — stanie sprzedam. Właściciel: Michał Skwres, Gniezno, Podlesna 3.

Sprzedam tokarnię szóstą, roler i inne narzędzia zegarmistrzowskie. Roman Pogodziński, Kalisz, Śród Miejska 13 m. 1, tel. 33-16.

Sprzedam okulary słuchowe marki Oticon PP 835. Bojanowo, ul. Świerczewskiego 10, pow. Rawicz.

Sprzedam pianino (płyta metalowa), szafę biblioteczną, meble kuchenne i inne. Rolna 64a m. 2.

Sprzedam nowoczesną szafkę kuchenną wysoką, oraz terrakotę. Osiedle Powstań Narodowych 22 m. 2, po 17.

Sprzedam hydrofor z pompą, piecyk elektryczny ju gostowiński, bojler elektryczny 5 l, fraterkę elektryczną (2 szczytki). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40306g.

Sprzedam wózek głęboki. Poznań, Dzierżyńskiego 85 m. 3.

Samochody

Sprzedam Syrenę 104, silnik, skrzynię biegów, koła, kapitalny remont, lub zamienię na Trabantę 600 dopłatą. Smochowice, Siłowska 38.

Sprzedam silnik Trabant. Ul. Długosza 12 m. 7.

Auto Service, Kraszewskiego 30, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przeźmierowa, Szosa Poznańska 2, przedłużenie ul. Dąbrowskiego.

Sprzedam Fiata 125 p — 1300. Gniezno, tel. 18-34 po szesnastej.

Sprzedam samochód Star 25, stan dobry. Stanisław Rzepecki, Powiecie 84, powiat Kolo.

Sprzedam samochód „Lublin”, stan bardzo dobry, lub zamienię na osobowy. Piotr Bielawski — 64-990 Trzcińska, ul. Mickiewicza 47 c.

Sprzedam Wartburga 353. Tel. 611-59.

Kupię blok cylindrowy Opel Kapitana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40161g.

Samochód Syrena, wygrał w PKO, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40182g.

Sprzedam przyczepkę do Warszawy, kupię lepszą do Fiata, Szczepankowa, ul. Rodawska 28.

Syrenę 104, rocznik 1970 — sprzedam. Właściciel: tel. 469-65, godz. 19—21.

Sprzedam Wartburg do Lux, rocznik 1972, przebieg 7.000 km. Tel. 67-92-61 od 13—17.

Lokale

Dwie studentki poszukują pokoju przy spokojnej rodzinie. Tel. 32-02-58.

Kupię zaczęta budowę domu, stan surowy wgl. działkę na Jeżycach, Grunwaldzie, w rozliczeniu mo że być mieszkanie 2-pokojowe własnościowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41368g.

Zamienię dwupokojowe, kwaterekowe, nowe budownictwo c. o., ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40883g.

Panna pracująca, poszukuje pokoju samodzielnego lub wspólnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40129g.

Zamienię 3-pokojowe spółdzielcze na dwa mieszkanie jedno i dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40977g.

Gdańsk: spółdzielcze M-3, zamienię na większe w nowym budownictwie w Gnieźnie. Właściciel: Gniezno, Mieszka 48 m. 3.

Nieruchomości

Duży dom do rozbioru lub do kapitalnego remontu w Lesznie Wlkp., — sprzedam. Działka 600 m² Oferty „14500” Biuro Ogłoszeń, Szczecin.

Sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami. 7.77 ha w tym 1 ha łąki. Stanisław Mendyka, Miłskowo. 63-023 Sulęcinek, powiat Środa Wlkp., woj. poznańskie.

Sprzedam z powodu starości gospodarstwo ogrodnicze 2,5 ha, 20-letnim sadem, zabudowaniami, mieszkaniami trzylizbowym, inwentarzem żywym, martwym, 450 m² pod wysokim szkieł, rozmażarka, w powiecie ostrowskim. Informacje: Ostrow Wlkp. tel. 38-55 (grzeźniostwo).

Sprzedam pół domu, położone z ogrodkiem. Poznań-Górczyn, po kupnie wolne 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 992p.

Ostrów! Piętro willi (mieszkanie), ogród, zabudowania — sprzedam. Katowice. Skłodowskiej 48. Kulesza.

Sprzedam dom 6 pokoi, kuchnia, telefon, ogród, z zabudowaniami gospodarczymi, działka 1 ha, w Drawsku k. Czarnkowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40019g.

Sprzedam willę 2-rodzinną, wolnostojącą, z garażem, ogrodem, zamieszkałą. Winogrody, przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40034g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 5 ha, z zabudowaniami (ziemia pszenno-buraczana), w Gogolewie, pow. Gostyn. Właściciel: Gubańska, Mosina, ulica Kasprzycza 7.

Gospodarstwo rolne 8 ha, blisko Poznania, komunikacja miejska, z powodu starości, sprzedam. Jan Hajto, Gruszczyn, poczta Kobylnica, pow. Poznań.

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

mężczyzn i kobiety powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych do podległych zakładów produkcyjnych w Luboniu, w Pile i we Wronkach.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy stołową.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu, odzieży, obuwia ochronnego i posiłki regeneracyjne.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w Luboniu k. Poznania, ulica Dzierżyńskiego 49.

Zgłoszeń dokonywać można również bezpośrednio w Zakładach Produkcyjnych — Pila, ul. Walki Młodych 100 oraz Wronki, ulica Świerczewskiego 50.

Urząd Telefonów Miejskich w Poznaniu, ul. Bułgarska nr 55 — zatrudni zaraz:

- wartowników w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy,
- palaczy c.o.,
- pomocników telemonterów.

Zgłoszenia przyjmuje stanowisko pracy do spraw pracowniczych — ul. Bułgarska nr 55, I piętro, pokój 39, telefon 67-16-67.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego - Zarząd — przyjmie chętnych do przyuczenia w zawodzie:

- kelnera,
- bufetowej,
- mł. kucharza.

W okresie szkolenia, które trwać będzie około 2 miesięcy uczestnicy otrzymywać będą wynagrodzenie wg stawek przewidzianych po wyuczeniu zawodu, zgodnie z układem zbiorowym pracy dla pracowników przemysłu gastronomicznego.

Przedsiębiorstwo zapewnia możliwość wyżywienia oraz dopłatę do biletów miesięcznych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Dz. Spraw Osobowych i Szkolenia PPPG - Poznań, ul. Wielka 26, telefon 587-05, wewn. 1.

6207-K1

Zamienię dom jednorodzinny, piętrowy, wolnostojący, w dobrym punkcie Poznania — na mniej szej wolnostojący w Poznaniu, przy dogodnej komunikacji miejskiej. Tel. 332-188, od godz. 15.

Sprzedam działkę ogrodniczą w Kobylnicy koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40087g.

Zguby Różne

Zgubiono prawo jazdy a-matorskie, na nazwisko Romuald Czapliski. Śrem ul. Wyzwolenia 10. 40050g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20.

Garaż, względnie miejsce pod garaż kupię, wydzierżawię w okolicy ul. Gwar dli Ludowej, tel. 33-22-78.

Kożuski farbuję, odświeżam farbami futer. Poznań, Mostowa 26.

Wdowa po 60, z własną emeryturą i mieszkaniem, bezzdrężna — pozna pana dobrego charakteru, do lat 70. w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40080g

Kawaler około pięćdziesiąt, niezalezny — pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40131g

Dnia 28 września 1974 roku zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, siostra i ciocia, przeżywszy lat 78, śp.

HELENA ŚLIWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Zawiadamiają w głębokim smutku syn, synowa, wnuk i rodzina

Poznań, Karwowskiego 1.

Dnia 26 września 1974 r. po długich cierpieniach zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka, śp.

CZESŁAWA DEGÓRSKA

Pogrzeb odbył się dnia 30 września br. na cmentarzu na Miłostowie,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim bólu

rodzina

Poznań, Osiedle Przyjaźni 5 m. 65.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 września 1974 r. niespodziewanie po krótkich lecz ciężkich cierpieniach odeszła od nas w Bogu moja ukochana żona, najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra i bratowa, przeżywszy lat 62, śp.

PELAGIA BUDZISZ

z domu Adamska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Chociszewskiego 20 m. 9.

42794g

42794g

W dniu 27 września 1974 r. zmarła nagle, przeżywszy 70 lat, nasza ukochana ciocia

HELENA KUBIAK

z domu Smoniewska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 października br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Poznań, Kościuszki 71 m. 6.

42768g

W dniu 29 września 1974 roku zmarł po krótkiej chorobie, w wieku 62 lat

STANISŁAW MŁYNARCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 października br. o godz. 10 na cmentarzu w Rakoniewiczach,

o czym zawiadamiają

syn z narzeczoną i rodzina

Poznań, ul. Wawrzyniaka 5 m. 8.

42801g

Dnia 29 września 1974 roku zmarł nagle, w wieku lat 45, opatrzony Olejami św., nasz najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek

mgr EUGENIUSZ LASKOWSKI

radca prawny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążona

żona z synem i rodziną

Poznań, Długosza 30 a m. 7, Leszno.

42860g

W dniu 22 września 1974 r. zmarł nasz długoletni, sumienny, zasłużony pracownik

WŁADYSŁAW BARTNIK

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia składają

Zarząd — Rada Zakładowa

i współpracownicy

Gminnej Spółdzielni w Dolsku

42376g

Dnia 29 września 1974 r. zmarł po długiej chorobie, w wieku 84 lat, ukochany mąż, ojciec, dziadek, teść i pradiadek, śp.

STANISŁAW AMBROSZKIEWICZ

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Żona, synowie, synowa

wnuki i prawnuk

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 134 m. 26.

Odjazd autobusem o godz. 12 z ulicy Wybickiego narożnik Dzierżyńskiego.

42807g

Dnia 28 września 1974 r. zmarła nasza kochana ciocia, w wieku 72 lat

WERONIKA MYSZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br. o godz. 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań - Żegrze.

42804g

Dnia 27 września 1974 roku zakończył swój pracowity żywot mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 80, śp.

ANTONI RATAJCZAK

ppor. rez., powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, ul. Staszica 10.

42773g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 września 1974 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, córka, siostra, bratowa, szwagierka, siostrzenica, bratanica, ciocia i kuzynka, śp.

LONGINA NOWICKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z córką i rodziną

Poznań, Wawrzyniaka 12 m. 9.

42806g

Dnia 28 września 1974 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa siostra, szwagierka i cioteczka, śp.

HELENA CISZEWSKA

z domu Kolasińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 października br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Mieszka I nr 5.

42852g

Dnia 29 września 1974 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, lat 68

ANNA SKITEK

z domu Kania

Pogrzeb 2 października br. o godzinie 16 z kościoła w Krzesinach.

Strapiona

rodzina

Autobus o godz. 15.15 sprzed domu. Poznań, Doleńska 13.

42761g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1974 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, brat, teść, szwagier, dziadziś i wuj, przeżywszy lat 84, śp.

ANTONI LEITGEBER

rolnik

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w środę, dnia 2 bm. o godz. 14.30 do kościoła w Tarnowie Podgórnym, po mszy św. pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążony

żona z dziećmi i rodziną

Kokoszczyń, pow. Poznań.

42808g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 1974 r. zmarła nagle nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka

ANTONINA MIEŻAŁ

emerytowana, długoletnia pielęgniarka Szpitala Wojskowego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 października 1974 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Marcelińska 66 a.

42760g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 września 1974 r. zmarła najdroższa matka, teściowa, kuzynka i ciocia, śp.

JANINA MARWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Sposób na szybsze budowanie

TEATRY
W POZNANIU
OPERA — próba generalna.
POLSKI — nieczynny.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
W WOJEWÓDZTWIE
GOSTYŃ: „Motyle są wolne”.

KINA
CHODZIEZ Ceramika: „Helga”;
Noteć: „Wilk morski” i „Zemsta
wilk morskiego”.
CZARNKÓW: nieczynny.
GNIĘZNO Lech: „Potop”; Pola-
nia: „Potop”.
GOSTYŃ: „Słub bez obrączki”.
JAROCIN: „Głos na sprzedaż”.
KALISZ Kosmos: „Nie ma moc-
nych”; Oaza: „Zapis zbrodni”;
Stylowe: „Gniazdo”.
KEPNO: „Homokowie na urlo-
pie”.
KŁODAWA: „Myśli i serce”.
KOŁO: „Rubu z Montparnasse”.
KONIN Centrum: „Gra złudzeń”;
Tornik: „Zbrodnia w klubie teni-
sowym”.
KOSCIAN: „Prywatne życie
heroka Holmesa”.
KROTOSZYN: „Jutro będzie za
śmiercią”.
KORNIK: nieczynny.
KRZYŻ: „Niewygodny kocha-
nek”.
MIEJSCA: „Motocross”.
NOWY TOMYŚL: „Macocha”.
OBORNIA: „Kozł Róg”.
OSTRÓW Roma: „Potop”; Słoń-
ce: „Potop”.
OSTRZESZÓW: „Prawo gwałtu”.
PIŁA Iskra: „Ojciec chrzestny”;
oral: „Babie lato”; Sokół: „Był
nieolina”.
PLESZEW Hel: „Czyste ręce”.
RAWICZ: „Śledztwo skończone”.
ROGOŹNO: „Zandarm z gór”.
RYCHTAŁ: „W kręgu zła”.
ŚLUPCA: „Sacco i Vanzetti”.
SREM Klubowe: „Wybawienie
złoty smierci”; Słonko: „Y-17”.
SZRÓDA: „Samuraj i kowboje”.
SZAMOTULY: „Doktor Popaul”.
TRZCIANKA: „Prawo gwałtu”.
TUREK: „Potop”.
WAGROWIEC: „Człowiek, które-
go nie ma”.
WOLSKA: „Dekada strachu”.
WRZESZCIE: „Nie ma mocnych”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
Windsor — miasteczko zamków”.
CYRK
„BUDAPESZT” (ul. Mostowa —
are koryto Warty) — g. 19.

RADIO
PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U. przyjaźni; 8.10 Mel. na-
tych przyjaźni; 8.35 Kształtów
nocy rozrywki; 9.05 Muzyka;
30 Radio Praga prezentuje; 9.45
ymw. barwy, nastroje; 10.05 Róż-
ne, różne głosy; 10.30 „Skie-
lenia niebieskie” — fragm. 6;
1.40 Z nagrań zespołu „Studio
1” pod dyr. B. Klimczuka; 11
on stop polskich melodii; 11.18
ie tylko dla kierowców; 11.25 Co
tychać w świecie; 11.30 Konc.
przed hejnałem; 12.25 Duety z mu-
zei; 13.05 Mel. lud. z Rzeszowskiego;
13.30 Rytm nastolatów; 14.05 Te-
nika i blofery; 14.05 Muzyka Lu-
dowa Ameryki Południowej;
14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Złoty krąg konc. żywcem; 15.05
isty z Polski; 15.10 Muzyka na wol-
nej przestrzeni; 15.35 Turniej zeso-
wów wokółno-instrum.; 16.10 Pro-
gnozy do Radiowej Listy Prze-
robów; 16.30 Aktualności kulturalne;
16.35 Mel. z Krainy Rad; 17.05 Ra-
diokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40
faj lat 50-tych; 18.05 Mel. i Aktual-
ności; 18.25 Nie tylko dla kierow-
ców; 18.30 Non stop przebojów;
19.05 Transm. z Belgradu II połowy
rewanżowego meczu piłkarskiego
o Puchar UEFA Partizan — Ju-
gosławia, Górnik — Zabrze; 19.45
Prawo, rynek, reklama; 20.05 NTRT —
„Rozwój szkolnictwa w okresie
30-lecia PRL”; 20.20 Interwiew;
21.05 Radiowy poradnik językowy
prof. W. Doroszewskiego; 21.15
„Warszawskie wtorki muzyczne”;
22.30 Muzyk. rozrywki; 23.05 Kore-
spondencja z zagranicy; 23.10 J. Ses-
sion — audycja Romana Waski-
ki; 0.05 Kalendarz Kultury Pol-
skiej; 0.10 Program nocny z Kato-
wie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 18.45, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Postuchaj i
przemysł; 7.45 „Radioreklama”;
8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.35
Śpiewa i gra na gitarce Jan Ka-
wulok z Istebnej; 9.05 Dla kl. IV lic.
zajęcia fakultatywne grunw geo-
graficzno-ekonomicznej; „Geogra-
fia w planowaniu przestrzennym” —
aud. z udz. prof. dr T. Olszew-
skiego; 9.20 Gabriel Faure — „Shv-
lock” — suita op. 57 z muz. do
sztuki E. Harcourtta wg „Kupca
weneckiego” Szekspira; 9.40 Dla
przedzłotki „Kafkela zaczyna dzia-
łać” — słuch. Cykl „Nie jestes-
sam”; 10.05 Kto się z czego śmieje;
10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i
TV w Krakowie pod dyr. S. Ga-
łosińskiego; 11.05 Dla kl. IV (język pol-
ski) „Ojciec i syn” — słuch.; 11.35
„Rodzinny tor przeszkód” — au-
dycja dla rodziców; 11.40 Skrzyn-
ka poszukiwania rodzin PCK; 11.45
Mel. z Wielkopolski; 13.05 Dla kl. III

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.05 Muzyka
zagranica; 8.05 Poznań od godz.
8.05 — 15 przerwa konserwacyjna
radiostacji; 15.10 Soul Souty —

Przygodny przechodzień za-
pytany o ul. Estkowskie
go bez zastanowienia wskazał
kierunek. Tłumacząc, którydy
prowadzi najkrótsza droga, do-
dał, że przy niej powstaje no-
we osiedle, inne od wszystkich
do tej pory stawianych w Lesz-
nie. Wprawdzie nie bardzo
wiedział na czym ta „inność”
polega, jednak zachęcał do je-
go obejrzenia.

Ul. Estkowskiego leży na
uboczu, choć trudno ten rejon
uznać za peryferyjny. Nowe blo-
ki widoczne są z daleka, bo-
wiem tuż stoją w pobliżu uli-
cy. W głębi dojrzałam jeszcze
jeden, znajdujący się w mon-
tażu. Na placu budowy panował
duży ruch. Kierownika budo-
wy inż. Mariana Wiśniewskie-
go znalazłam w jednym z go-
towych domów. Poszliśmy na
rekonosans, w czasie którego
padały różne liczby, terminy,
bądź nazwiska ludzi, którzy
właśnie tu — choć niejedno
już osiedle zbudowali w Lesz-
nie i sąsiednich powiatach —
zetrzęli się z uprzemysłowio-
ną technologią budowy.

Dwa budynki, każdy po 5 kon-
dygnacji, są gotowe. Mieszkania
w nich większe od stawianych dotych-
czas, bardziej funkcjonalne. Do
każdej izby osobne wejście, kuch-
nia stosunkowo duża, przestronna,
w korytarzu miejsce na wbudowa-
nie szafy. We wszystkich mieszka-
niach ściany gładkie, jak tafla lu-
stra.

Na jednym z pięter spotka-
liśmy Stanisława Sibilaka, mi-
stra budowy. Długoletni to
pracownik Leszczyńskiego
Przedsiębiorstwa Budowlanego.
Mówi, że kiedy rok temu
skierowano go na tę budowę,
niał wiele oporów. Przez 25 lat
stawił domy — najpierw z
cegły, później z wielkich blo-
ków. Tutaj nagle odmieniła się
jego praca. Obawiał się, że nie
podoła. Teraz jest zadowolony.
Widzi, że szybsze są efekty tej
nowej technologii. Kiedyś —
wspomina — jedną kondygnac-
ję domu o czterech kłatkach
schodowych przez miesiąc bu-
dowało 5 murarzy i 3 pomocni-
ków. Na tym osiedlu to samo
zadanie trwa od 5 do 7 dni, a
wykonuje je 4 ludzi, choć do-
my mają 6 kłatek schodowych.

Takie możliwości — wtra-
ca Kazimierz Bagiński, kierow-
nik obiektu — powstały nie
tylko dlatego, że wnosimy do-
my z elementów prefabrykowa-
nych. Nasze wielkie płyty mają
też gotową fakturę zewnętrzną,
osadzone okna z szybami, pa-
rapety i inne udogodnienia.
Stąd wykańczanie wnętrza trwa
znacznie krócej. Zatem szyb-
ciej można przekazać cały bu-
dynek do użytku.

Dwa kolejne bloki przy ul.
Estkowskiego oddane będą do użyt-
ku do końca tego roku. Na osiedlu,
inwestowanym przez Spółdzielnię
Mieszkaniową „Leszno”, w pierw-
szym etapie ma powstać 13 domów
oraz niezbędne usługi towarzyszą-
ce budownictwu mieszkaniowemu,
m. in. pawilony handlowo-usługo-
we.

I IV (wych. muzyczne) „Dźwięko-
wa góra”; 13.20 G. Zespół „HA-
GAW”; 13.35 „Trzy spotkania z
Rexem” — gawęda; 13.55 Mini
przebieg folklorystyczny — Egipt;
14.05 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu
Radio — Moskwa; 14.35 Augustyn
Błoch — Suita ork. z baletu „Oczeki-
wanie”; 14.55 Jazz; 15.05 Program
dla dziewcząt i chłopów; 15.40
Zagadki muzyczne; 16. Urządzenie
Ziemni — walka o czystość wód;
17.25 Aud. społ.; 17.35 Po jednej
piosenke; 17.50 „Radioexpress”;
18.55 Z cyklu: Postawy i działania
— komentarz K. Kolanowskiego;
18.05 Śpiewa Poznański Chór Chło-
pięcy pod dyr. Jerzego Kurczew-
skiego; 18.40 Drogi poznania — „Pol-
skie szkoły naukowe”; 19. Z muzy-
ki XX wieku S. Sionimski — Con-
certo „Buffo” na ork. kameralną;
19.15 Język angielski; 19.30 Maga-
zyn literacko-muzyczny „Łódź —
godzina 19.30”; 20.30 Poeta i jego
świat — Seweryn Goszczyński; 21
Kwadrans muzyczny K. Stremie-
niera; 21.15 Reportaż literacki R.
Szury pt.: „Teatr bez dekoracji”;
21.55 „Radio — szkole”; 22.10 J.
Haydn: Sonata fortepianowa E-
dur; 22.20 Radiowy tygodnik kul-
turalny; 23. III reportaż z XVIII
Festiwalu Muzyki Współczesnej
„Warszawska Jesień”; 23.35 Co
słychać w świecie; 23.40 Utwory
kompozytorów angielskich z 15 i 16
wieku w nagraniu Zespołu Al-
freda Dellera.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.05 Muzyka
zagranica; 8.05 Poznań od godz.
8.05 — 15 przerwa konserwacyjna
radiostacji; 15.10 Soul Souty —

Na placu budowy, wraz z
uczniami szkoły przyzakado-
wej Leszczyńskiego Przedsię-
biorstwa Budowlanego, zatrud-
nionych jest około 180 osób,
wśród nich wielu takich, na
których teraz już zawsze moż-
na liczyć, a zwłaszcza powie-
rzać im młodych, jeszcze nie
przygotowanych w pełni do sa-
modzielnej pracy. Takim do-
brym fachowcem jest m. in.
Bolesław Szabelski, brygadzi-
sta montażu.

Wielkie płyty dla osiedla
przy ul. Estkowskiego dostar-
cza wytwórnia w Lesznie.
Pierwsza w Wielkopolsce wy-
budowana w tzw. systemie
Warszawskiej Uniwersalnej For-
my Typowej. Budowa wytwór-
ni trwała 17 miesięcy, a więc
o pół roku krócej, niż przewi-
duje cykl normalny. Wznosi-
ła ją załoga LPB. Od dnia roz-
ruchu (lipiec 1973 r.) w okresie
10 miesięcy osiągnęła docelo-
wą produkcję 3000 izb miesz-
kalnych rocznie.

Na poligonową wytwórnię
przeznaczono przeszło 3 hekta-
rowy obszar za miastem, przy
ul. Kąkolewskiej. Nad niskimi
budynkami socjalnymi i admi-
nistracyjnymi górują dźwigi i
słupki. Z obiektów produk-
cyjnych tylko zbrojarnia jest
kryta. Pozostałe prace wyko-
nuje się pod gołym niebem.
Właśnie z tej przyczyny wiel-
kie płyty mogą być produk-
owane tylko przez 9 miesięcy w
roku. Takie były założenia, za-
nim jeszcze przystąpiono do bu-
dowy wytwórni. Ostatnio,
zgodnie z zaleceniami Mini-
sterstwa Budownictwa i Prze-
mysłu Materiałów Budowlano-
nych, wytwarzanie elementów
prefabrykowanych ma trwać
dłużej, nawet przy temperatu-
rze — 15 stop. C. Jeśli więc w
danym roku nie będzie silnych
mrozów zachowa się ciążość
produkcji. Ale i tak konieczne
jest przeprowadzenie drobnych
prac adaptacyjnych.

Projekt przystosowania poligonu
do wytwarzania elementów w cią-
gu całego roku jest więc nie do
pogardzenia, zważywszy, że potrze-
by mieszkaniowe Leszna i sąsied-
nich powiatów stale wzrastają
(wielkie płyty służą już także do
montażu domów w Sremie i Ra-
wiczu). Zdecydowano więc doko-
nać adaptacji, dzięki której można
będzie budować dodatkowo 500 izb
mieszkalnych rocznie.

Prawie wszystkich pracow-
ników zatrudnionych przy pro-
dukcji elementów prefabryko-
wanych przeszkolono w takiej
samej wytwórni w Nowej Hu-
cie. Jednym z nich jest Jan
Błażejczak, brygadziista zbro-
jarski. Zawód swój wykonuje
od 1956 r., ale praca w wyt-
wórni wymagała dodatkowego
przygotowania. Teraz kieruje
25-osobowym zespołem. Sce-
mentowana to brygada wzoro-
wo pracująca.

— Solidnością w robocie —
mówi Zenon Łakowiecki, kie-
rownik wytwórni — wyróżnia

się wielu pracowników między
innymi Jan Mendel, betoniarz
i Jerzy Wlazlak, brygadziista be-
toniarzy.

Od nich i całej załogi tutaj
zatrudnionej, zwłaszcza od ter-
minowego dostarczania wiel-
kich płyt, zależy postęp prac
przy wznoszeniu osiedli miesz-
kaniowych.

Żałoga Leszczyńskiego Przed-
siębiorstwa Budowlanego, które
istnieje 10 lat, buduje nie
tylko w Lesznie. Domy i inne
obiekty, jak np. szpitale, centra
le telefoniczne, szkoły, przed-
szkola itp. stawia także w po-
wiatach: gostyńskim, kościań-
skim, rawickim, śremskim i
wolsztyńskim. W 1966 r. wybu-
dowała 1024 izby mieszkalne.
W obecnym roku ma przekazać
do użytku 3425 izb. Znaczący
wzrost zadań zapoczątkował
rok ubiegły, w którym nastąpił
rozruch wytwórni wielkich
płyt. Teraz już w każdym na-
stępnym roku załoga LPB be-
dzie budowała więcej i szyb-
ciej.

ANNA SIEKIERKA

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Nie bać się ryzyka



Jerzy Siernicki

Trzydzieści cztery lata ma
Jerzy Siernicki ze wsi
Piotrowo Drugie (pow.
Kościan) — wyróżniony mia-
nem wzorowego rolnika i
wpisany do Wielkopolskiej
Księgi Przdowników Pracy
Spółdzielczej. Samodzielnie
kieruje osiemnastohektaro-
wym gospodarstwem od pię-
ciu lat. Odtąd też gospodar-
stwo Siernickich zaczęło spe-
cjalizować się w hodowli.

— Poglówie trzody — mó-
wi wzorowy rolnik — zwięk-
szalem z każdym rokiem. To
wymagało rozbudowy odpo-
wiednich pomieszczeń. Postawi-
łem więc nową, prawie całko-
wicie zmechanizowaną chlew-
nię. Teraz hoduję w niej 130
świń. Poza tym w gospodar-
stwie jest 12 sztuk bydła. Jed-
nak w najbliższym czasie lic-
ba ta się zwiększy, ponieważ

Nowa biblioteka w Krotoszynie

Wspólna społeczna praca

Sporo mieszkańców Krotoszyna i powiatu szczególnie umi-
lowało książki, stąd też w miejscowej bibliotece zawsze tło-
czo. Jej niewielkie, bo liczące zaledwie 180 metrów kwa-
dratowych pomieszczenia, wnet okazały się zbyt ciasne,
a nadto nie pozwalały na prowadzenie szeroko zakrojonej
działalności kulturalno-oświatowej. Dlatego też jak informo-
waliśmy Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR w Kro-
toszynie wystąpiła w ubiegłym roku z inicjatywą budowy
nowej biblioteki.

Niemal natychmiast zna-
ła ona duże uznanie całego
społeczeństwa Ziemi Kroto-
szyskiej, które przystąpiło do
jej szybkiej realizacji. Powo-
łano Społeczny Komitet Budo-
wy Powiatowej i Miejskiej Bi-
blioteki Publicznej, a na jego
czele stanął I sekretarz KP
PZPR — Antoni Ślusarczyk.

Dalej wszystko potoczyło się
w błyskawicznym tempie. Na
placu budowy przy ul. Hanka
Sawickiej w lutym br. wmu-
rowano akt erekcyjny. Do zor-
ganizowanego frontu prac spo-
łecznych przystąpiło wielu
mieszkańców, którzy doskona-
le rozumieli, że również od
nich zależeć będzie termin od-
dania obiektu do użytku. A
ten, trzeba przyznać, jest wy-
jątkowo krótki — bowiem już
w październiku Powiatowa i

Miejska Biblioteka Publiczna
w Krotoszynie prowadzić bę-
dzie działalność w nowym 2-
kondygnacyjnym gmachu. Jego
całkowita powierzchnia wynosi
1800 metrów kwadratowych.
Nowoczesna czytelnia czaso-
pism posiadać będzie 130 tytu-
łów — również zagranicznych,
powstanie oddział dziecięcy, w
którym zgromadzone zostaną
baśnie i bajki, laboratorium
do nauki języków obcych, pra-
cownia plastyczno-fotograficz-
na, dział regionalistów i doku-
mentów życia społeczno-polity-
cznego powiatu krotoszyńskiego
oraz dział książki społecz-
no-politycznej. W sumie biblio-
teka posiadać będzie zasobni-
księgozbiór, liczący blisko 100
tysięcy tomów. Pomyślano też o
urządzeniu sali prelekcyjno-
odczytowej, tak potrzebnej do
prowadzenia właściwej dzia-
łalności kulturalno-oświatowej.
Tutaj właśnie organizo-
wane będą spotkania z pisarza-
mi, dyskusje, sympozja oraz
wszelkiego rodzaju imprezy
kulturalne.

Obecnie trwa ostatnie pra-
ce budowlane, które prowadzi
Komunalne Przedsiębiorstwo
Remontowo — Budowlane w
Krotoszynie. Natomiast efekto-
wnie zaprojektowany wystrój
wnętrz wykona krotoszyńska
Spółdzielnia Meblarska.

Nowa biblioteka budowana
jest w czynie społecznym.
Duże zaangażowanie władz i
całego społeczeństwa stanowi
chlubną kartę w historii Kro-
toszyna. Powiatowa i Miejska
Biblioteka Publiczna będzie
zatem bez wątpienia godną
roku jubileuszowego. (pik)

Prztyczek

Dobre rady

uży spokoj zachowa-
la dyspozytorka na
dworcu PKS w Lesznie w
minioną niedzielę, kiedy te-
lefonowano z zapamiętano-
dlażego na trasie Leszno-
Osieczna (i z powrotem)
nie jedzie stały auto
bus, którym zwykłe w go-
dzinach wieczornych odje-
dza wiele osób. Informowa-
ła po prostu, że autobus po-
jedzie z godzinnym opó-
nieniem, bo przedzie nie
ma go kto poprowadzić.
Na uwagi niedosłych pasa-
żerów, których tego wie-
czoru, po dwóch dniach
wolnych od pracy, zebrało
się sporo odpowiadała, że
jeżeli nie zdąży przez to
na pociąg odjeżdżający z
leszczyńskiego dworca, no to
(tu wspaniała rada, dla
tych którzy się spieszą) po-
jadą następnym, a w ogóle
to nie jej sprawa bo od
tłumaczenia się jest dyrek-
cja. Warto jednak pamię-
tać jadąc w tamte strony,
że należy mieć „w rezer-
wie” jakiś następny pociąg,
którym nie będzie „za póź-
no”. (len)

zawszad o wszystkim

PRACOWITA JESIEŃ

WAGROWIEC. Po ofiarnej pra-
cy przy żniwach (młodsze wię-
ksza tego powiatu poświęca na
nią bezinteresownie 5 490 go-
dzin), ZMS-owcy rozpoczęli akcję
pn. „Zbieramy plony jesieni”.
Spółecznie pomagają oni przy
wykopkach ziemniaków i bura-
ków starszym rolnikom indy-
widualnym, a także spółdzielniom
produkcyjnym i PGR-om. Najwię-
cej godzin w tej akcji przepra-
cowała dotychczas młodzież z
kół w Bracholinie, Bobrowni-
kach i Gołanicy oraz junacy z
wagrowieckiego PBR-olu. (bop)

odc. VI (ostatni) — film prod.
NRD; 11.05 — Wychowanie pla-
styczne — kl. VII-VIII — Ma-
larstwo cz. II (kolor); 12 — Dla szkół
— Język polski kl. IV lic. Leon
Kruczkowski; „Niemy”; 13.45 —
TTR — Chemia 1. 18 — Metale lek-
kie: sód i potas; 14.30 — TTR —
Botanika 1. 18 — Przegląd syste-
matyczny dwuliściennych; 16.30 —
Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzie-
ci — Claude Aveline — „TOPO-
HO” reż. Joanna Koenig (kolor);
17.10 — Politechnika Śląska — re-
portaż filmowy; 17.40 Studio TV
Młodych; 18.20 — Witaminowe El-
dorado (lok); 18.40 — Eureka —
magazyn pop.-naukowy (kolor);
19.10 — Przypomnienie, radzimy;
19.15 — POLLENA; 19.20 Dobranoc
i Dziennik (kolor); 20.20 — „Siedem
romansów doni Juanity” — odc.
VI (ostatni) — film prod. NRD (od-
6 lat); 21.20 — Amerykańskie
zbliznienie cz. 1; 22.05 — Recital
Chris Menteza — piosenkarz ame-
rykański (kolor); 22.30 — Dzien-
nik (kolor); 22.45 — Wiadom. sport.
i sprawozd. z międzynarod. me-
czu w hokeja na lodzie ZSRR —
Kanada — (III-tercja) (kolor).

PROGRAM II: 17.30 — Język an-
gielski lekcja I — (kurs podsta-
wowy); 18 — Z cyklu: Perspekty-
wy muzyki — spotkanie z zeso-
łem „MW-2”; 18.30 — A. Mickie-
wicz — Pan Tadeusz księga IX —
pt. „Bitwa” adapt. i reż. A. Ha-
nuszkiwicz; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.20 — Z cyklu:
Portrety XXX-lecia — Strzybnica;
20.40 — „Róg i tuba dla wirtuozów
(kolor); 21 — „NRD — Sztuka Ro-
mańska i Muzyka” — film dok. —
(kolor); 21.30 — 24 godziny (kolor);
21.40 — Artyści, których podziwia-
my — T. Żmudzinski.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17,
19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ma-
tematyka 1. 57 Analizyczna inter-
pretacja wektorów na płaszczy-
źnie; 7 — TTR — Mechanizacja ro-
lnictwa 1. 83 — Mechanizacja opy-
lanie (powt.); 10 — Z serii: „Sie-
dem romansów doni Juanity”